

Blog w świetle polskiego PrPras

Anna Wilińska*, Mariusz Zelek**

Mało precyzyjna definicja prasy zawarta w art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z 26.1.1984 r. – Prawo prasowe¹ sprawia problemy przy rozstrzygnięciu statusu prawnego stron internetowych, a w szczególności blogów. Problem jest istotny z różnych powodów, m.in. w związku z nałożonym na prasę obowiązkiem rejestracji wydawanego dziennika czy czasopisma. Czy nasz prywatny blog może zostać zakwalifikowany jako prasa?

Systematyka pojęć

Prasa, zgodnie z art. 7 ust. 2 pkt 1 PrPras, oznacza publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone stałym tytułem albo nazwą, numerem bieżącym i datą, a w szczególności: dzienniki i czasopisma, serwisy agencyjne, stałe przekazy teleksowe, biuletyny, programy radiowe i telewizyjne oraz kroniki filmowe. Prasą są ponadto wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania, w tym także rozgłoszenie oraz tele- i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania; prasa obejmuje również zespoły ludzi i poszczególne osoby zajmujące się działalnością dziennikarską.

Zgodnie z definicją umieszczoną na Wikipedii – **blog** (od ang. *weblog* – sieciowy dziennik, pamiętnik) jest rodzajem strony internetowej, na której autor umieszcza datowane wpisy wyświetlane kolejno². Autorem terminu *weblog* (słowo powstało z połączenia angielskich wyrazów „web” i „log”) jest najprawdopodobniej *John Barger*, pracownik Instytutu Pedagogicznego Northwestern University, który był twórcą jednego z pierwszych interaktywnych dzienników (*Robot Wisdom*). Słowa „weblog” użył on po raz pierwszy w 1997 r. Dwa lata później *Peter Merholz* zastosował wyraz „blog”, rozbijając termin stworzony przez *Bargera* na „we blog” (my blogujemy)³.

Pojęcie „prasa” zostało ujęte przez ustawodawcę bardzo szeroko i nie jest jednoznaczne. Rozwój technologii powoduje natomiast coraz większe problemy związane ze stosowaniem tego terminu. Artykuł 25 PrAut⁴ nasuwa koncepcję, aby Internet traktować jako jedną z postaci prasy⁵. W opinii *J. Sobczaka* Internet (sieć) nie jest prasą, choć może w nim być publikowana prasa⁶.

Uznanie pewnych kategorii publikacji elektronicznych za prasę niesie za sobą daleko idące konsekwencje. Ustawy znajdujące zastosowanie w prawie prasowym (m.in. PrPras czy PrAut) nakładają na prasę szereg obowiązków (np. obowiązek rejestracji, autoryzacji, o ile zażąda jej osoba udzielająca informacji, czy publikacji sprostowania i inne), ale i stwarza dodatkowe możliwości (np. związane z dozwolonym użytkowaniem⁷, tajemnicą dziennikarską, udzielaniem informacji przez przedsiębiorców i podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych).

Kontrowersje

Dominuje stanowisko, że blogi nie mogą zostać uznane za prasę. *M. Zaremba*⁸ zwraca uwagę, że blogi od prasy w rozumieniu prawa prasowego różni jednorodność ich treści. *X. Konarski*, adwokat z kancelarii Traple Konarski Podrecki specjalizujący się w prawie nowych technologii, stwierdza wprost:

„Blogi nie mogą mieć charakteru prasy, a tym bardziej dziennika, z racji swojej jednorodności”⁹. Istotne wydają się również kwestie związane ze ziszczeniem się przesłanki periodyczności, którą *L. Gardocki* na gruncie prasy rozumie jako spełnienie wymagań posiadania stałej nazwy, ciągłej numeracji, wydawania w określonych odstępach czasu. Podkreśla on, że nieczęsto udaje się znaleźć w Internecie takie witryny, które spełniają powyższe warunki¹⁰. Podobnie przesłankę periodyczności odczytują *J. Barta* i *R. Markiewicz*, którzy stwierdzają, że „można mieć wątpliwości, czy warunek ten jest spełniony w wypadku różnych serwisów informacyjnych, stron WWW czy portali dostępnych w Internecie. Często są one aktualizowane, lecz nie ma to postaci regularnego dostarczania nowych egzemplarzy (także egzemplarzy elektronicznych). (...) Aktualizacja treści, a periodyczność ukazywania się to chyba nie to samo. Wymogu „periodyczności ukazywania się” nie można traktować jako spełnionego, gdy wymieniane są niektóre tylko informacje”¹¹. Problem pojawia się, gdy zaczynamy zastanawiać się nad konsekwencjami takiego określenia statusu blogu. W jaki sposób w tym momencie możemy zapobiegać skutkom umieszczenia nieprawdziwych informacji na stronach? Siła rażenia blogów może być przecież często znacznie większa niż prasy, w której to mamy ustawową gwarancję autoryzacji wypowiedzi oraz publikacji sprostowań. *A. Wiercińska-Krużewska* z kancelarii WKB Wierciński, Kwieciński, Baehr również twierdzi, że blog nie może być traktowany jak dziennik czy czasopismo. „Tym samym od autorów blogów nie można się domagać sprostowania czy też publikacji odpowiedzi. Można natomiast żądać usunięcia wpisów naruszających prawo, i to zarówno od samego autora, jak i dostawcy usług (np. osoby prowadzącej serwis internetowy). Jeśli dostawca zareaguje na takie żądanie, jego

* Autorka jest studentką III roku prawa na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

** Autor jest doktorantem w Katedrze Kryminalistyki Wydziału Prawa i Administracji UAM w Poznaniu.

¹ Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm., dalej jako: PrPras.

² <http://pl.wikipedia.org/wiki/Blog>, stan na: 23.8.2009 r.

³ <http://eredaktor.pl/teoria/definicja-i-rodzaje-blogow/>, stan na 23.8.2009 r.

⁴ Ustawa z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t. jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm., dalej jako PrAut.

⁵ *A. Kamińska*, Internet – pozaumowne korzystanie z utworów, PUG 2002, Nr 5, s. 228.

⁶ *J. Sobczak*, Ustawa prawo prasowe. Komentarz., Elektroniczny System Informacji Prawnej, stan na: 24.8.2009 r.).

⁷ Szerzej: <http://prawo.e-katedra.pl/czytelnia/sedno-sprawy/642-kopiuje-kseruj-przegrywaj-czyli-kilka-sow-o-dozwolonym-uytku-w-prawie-autorskim?showall=1>, stan na: 23.8.2009 r.

⁸ *M. Zaremba*, Prawo prasowe. Ujęcie praktyczne, Warszawa 2008 r., s. 27.

⁹ <http://www.rp.pl/artukul/117093.html>, stan na: 23.8.2009 r.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ <http://www.rp.pl/artukul/60888.html>, stan na: 23.8.2009 r.

odpowiedzialność się kończy. Nie musi publikować przeprosin. Pokrzywdzony może natomiast dochodzić swych roszczeń bezpośrednio od osoby, która naruszyła jego dobra osobiste, czyli od autora wpisu¹².

Inaczej twierdzi J. Sobczak, który dopuszcza możliwość zakwalifikowania blogów jako prasy. „Z racji periodiczności i spełniania innych warunków przewidzianych w treści art. 7 ust. 2 pkt 1 PrPras będzie musiała zostać zaliczona do prasy, a co za tym idzie – podlegać będzie rejestracji¹³. Podkreśla on, że ze względu na m.in. spory i wątpliwości dotyczące Internetu i zamieszczanych tam publikacji należy stwierdzić, iż obecny kształt ustawy Prawo prasowe jest niezadowolający.

Wydaje się, że problem dotyczący możliwości zakwalifikowania blogu do kategorii pojęciowej prasy wynika z niejednołitego rozumienia terminu „blog”. Z przytoczonych stanowisk można wywnioskować, że poszczególni autorzy odmiennie definiują omawiane określenie. Niektórzy przedstawiciele doktryny traktują blog jako swoisty rodzaj nośnika informacji, inni natomiast wiążą z definicją tego pojęcia dodatkowe cechy. Należy się zastanowić, czy w dzisiejszej rzeczywistości blog winno się rozumieć tak, jak zostało przedstawione na wstępie niniejszego opracowania. Uwagi wymaga fakt, że omawiane pojęcie powstało około 12 lat temu, co w obliczu dynamiki rozwoju technologii informacyjnej jawi się jako data bardzo odległa.

Jeżeli określimy blog jako rodzaj strony internetowej, na której autor umieszcza datowane wpisy wyświetlane kolejno, to będzie to definicja wskazująca jedynie na pewną metodę porządkowania informacji. Jeżeli natomiast pojęcie to utożsamimy z internetowym pamiętnikiem, będzie to definicja wskazująca na nośnik (Internet) oraz na charakter kompleksu wpisów.

Jeżeli zatem charakteryzować pojęcie blogu poprzez metodę porządkowania informacji, należy stanąć na stanowisku, że blog może być prasą. Nie da się natomiast abstrakcyjnie stwierdzić, że blog jest albo że nie jest prasą. Aby dokonać właściwej subsumcji, wymagane jest każdorazowe zbadanie, czy *in concreto* zachodzą przesłanki pozwalające uznać dany zbiór informacji za prasę. Można sobie bowiem wyobrazić sytuację, gdy dana osoba założy „blog” i będzie w jego ramach publikować określone informacje dotyczące np. wydarzeń z regionu zamieszkania tej osoby, przy czym będzie to robić periodicznie, nie rzadziej jednak niż raz w roku, blog opatrzy stałym tytułem lub nazwą, a przy tym każdy wpis bądź grupa wpisów będzie mieć swój numer i datę opublikowania. W opisanym przypadku nie ma żadnych racjonalnych przesłanek, aby blog traktować inaczej niż zwykłą stronę internetową, co do możliwości zakwalifikowania której do prasy kontrowersji tak znacznych już nie ma. Odmienna interpretacja mogłaby prowadzić do absurdu i umożliwić swobodne omijanie prawa.

Jeżeli jednak określić blog jako elektroniczny pamiętnik, to nie należy go z kolei traktować inaczej niż pamiętnik „papierowy”. Liczy się tu bowiem w głównej mierze treść zapisów, choć i forma nie jest bez znaczenia. Tak samo jak zeszyt nie stanie się pamiętnikiem tylko przez samo wstawienie napisu „pamiętnik” na jego okładce, tak też blogiem nie będzie zestaw wpisów tylko poprzez samo ich umieszczenie w Internecie w ramach skorzystania z usługi „założenia blogu” na portalu. Pamiętnik, tak elektroniczny, jak i zwykły – papierowy, nie może zostać uznany za prasę, choćby ze względu na swoją jednorodność. Wydaje się, że taka właśnie definicja bardziej odpowiada współczesnemu rozumieniu omawianego pojęcia w społeczeństwie. Wypada jednak zauważyć, że w zaprezentowanym powyżej rozumieniu blogiem będzie każdy pamiętnik prowadzony w Internecie, niekoniecznie powołany do życia wskutek skorzystania z usługi

„załóż blog” czy tożsamej oferowanej np. przez niektóre portale internetowe. Z drugiej strony, nie każdy „blog” założony w sposób określony powyżej będzie pamiętnikiem (blogiem).

Definicje powyższe można określić jako formalną (pierwsza z nich) oraz materialną.

Kataryna i jej blog

Dyskusję nad problemem blogów i ich statusem prawnym ożywiła ostatnio sprawa *Kataryny*, jednej z najbardziej znanych polskich blogerek¹⁴, która w swoich tekstach ciętym językiem komentuje bieżące wydarzenia społeczno-polityczne. Wśród publikacji, które szczególnie zwróciły uwagę społeczeństwa oraz mediów, znalazły się krytyczne uwagi wobec *Andrzeja Czumy*, ministra sprawiedliwości. W tym samym czasie *Kataryna* oskarżyła „Dziennik” o próbę zmuszenia jej do ujawnienia swojej tożsamości. Rada Etyki Mediów wydała w niniejszej sprawie dwa orzeczenia, w tym potępiające zachowanie dziennikarza „Dziennika”, jak i samą *Katarynę*. REM stwierdziła, że „poważnym naruszeniem owych zasad (zasady Karty Etycznej Mediów – przyp. AW, MZ) jest także publikowanie pod pseudonimem ataków personalnych”.

Karta Etyczna Mediów jest dokumentem określającym zasady etycznego działania mediów i dziennikarstwa. Zostały w niej zasygnalizowane najważniejsze problemy etyczne związane z tym zawodem oraz sformułowane zasady w sposób na tyle ogólny, by mogły być powszechnie akceptowane przez dziennikarzy. Nad przestrzeganiem KEM czuwa Rada Etyki Mediów, powołana w czerwcu 1996 r. przez Konferencję Mediów Polskich. REM nie dysponuje żadnymi instrumentami prawnymi i może jedynie wydawać opinie aprobujące albo dezaprobuje zachowania dziennikarza.

W opisywanej sprawie Rada Etyki Mediów uznała siebie za organ właściwy, co można zinterpretować jako potwierdzenie, że blog uznawany jest za medium, a dokładniej prasę. *Kataryna* natomiast w świetle tego orzeczenia uznana została za dziennikarza (zgodnie z art.7 ust. 2 pkt 5 PrPras **dziennikarzem** jest osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych, pozostająca w stosunku pracy z redakcją albo zajmująca się taką działalnością na rzecz i z upoważnienia redakcji). Sama *Kataryna* przeciwstawia się takiemu stanowisku REM.

Blog = prasa?

Zgodnie z orzecznictwem niektóre strony internetowe mogą być traktowane jako dzienniki lub czasopisma (tak było np. w przypadku portalu *Gazetabytowska.pl*). W takim wypadku znajdzie zastosowanie PrPras. W wypadku blogów dominuje pogląd, że ze względu na ich jednorodny charakter nie mogą być uznane za prasę, a tym bardziej dzienniki ani czasopisma. Autor blogu w takim wypadku nie ma obowiązku jego rejestracji ani publikowania sprostowań czy autoryzacji udzielonych mu wypowiedzi. Nie zmienia to jednak faktu, że osoba, której dobra osobiste zostaną naruszone poprzez wpis, może się domagać opublikowania przeprosin, odszkodowania czy też wszczęć postępowanie karne z racji naruszenia art. 212 KK oraz 216 KK. Przepisy te przewidują surowsze kary dla osób dopuszczających się przestępstwa zniesławienia i zniewagi za pomocą środków masowego komunikowania, którym to blog jest na pewno.

Na koniec wypada zasygnalizować, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przygotowało projekt dość obszernej nowelizacji PrPras¹⁵, w której m.in. nieco zmodyfikowano

¹² <http://www.rp.pl/artypk/276943.html>, stan na: 23.8.2009 r.

¹³ J. Sobczak. Ustawa... op. cit.

¹⁴ Zob. <http://kataryna.blox.pl/html>, stan na: 23.8.2009 r.

definicję prasy. W oficjalnym stanowisku MKiDN dotyczącym projektu ustawy czytamy, że „rozszerzono definicję prasy o publikacje prasowe ukazujące się w formie elektronicznej. Należy jednakże doprecyzować, że chodzi o te publikacje prasowe, które mają charakter informacyjny i spełniają wszystkie pozostałe przesłanki właściwe dla prasy”¹⁶. W stanowisku tym znalazło się ponadto nawiązanie do tematyki blogów, które jednak nie zostały objęte szczegółową regulacją. W dalszym ciągu nie wiadomo więc na przykład, czym właściwie jest blog. „Zrezygnowanie z regulacji dotyczących blogów na tym etapie jest motywowane tym, że ta forma twórczości jest obecnie w fazie rozwoju. Nie chcąc ingerować w swobodną ewolucję tego środka przekazu, odstąpiono od wprowadzenia szczegółowego uregulowania tej materii na tym etapie”¹⁷.

Środowisko użytkowników Internetu wyraża zdecydowany sprzeciw¹⁸ wobec proponowanej regulacji, która według Internautów stanowi zamach na wolność sieci itp. Warto jednak zauważyć,

że środowisko to reaguje podobnie (używając analogicznych argumentów) na każdy przejaw obejmowania internautów regulacjami prawnymi mającymi na celu np. ograniczenie piractwa (intelektualnego) czy innych negatywnych zjawisk społecznych kwitujących poprzez zastosowanie tego właśnie medium.

Konkludując, należy stwierdzić, że nie ma podstaw do innego traktowania Internetu niż innych rodzajów medium, w związku z czym jeżeli określony zbiór informacji umieszczony w Internecie spełni cechy prasy, to należy go za taką uznać – z pełnymi tego konsekwencjami. Blog (w rozumieniu formalnym) po spełnieniu wszystkich przesłanek może zatem zostać uznany za prasę i podlegać regulacjom prawa prasowego. ■

¹⁵ Tekst projektu dostępny na: http://www.mkidn.gov.pl/docs/prawo_prasowe-010609.pdf, stan na: 24.8.2009 r.

¹⁶ <http://www.mkidn.gov.pl/dziennikarze/briefing0617.html>, stan na: 24.8.2009 r.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ <http://wiadomosci.onet.pl/1996123,327,item.html>, stan na: 24.8.2009 r.

Pełna oferta publikacji Wydawnictwa C.H. Beck jest dostępna w Księgarniach Patronackich:

KSIĘGARNIA PRAWNICZA DOM KSIĄŻKI

ul. Mickiewicza 32
15-232 Białystok
tel.: 085 741 55 48
www.domksiazki.bialystok.pl

KSIĘGARNIA KODEKS

ul. Jezuicka 3
85-111 Bydgoszcz
tel.: 052 321 28 48
www.kodeks.net.pl

GŁÓWNA KSIĘGARNIA NAUKOWA

ul. Podwale 6
31-118 Kraków
tel.: 012 422 37 17
www.eksiegarnia.pl

KSIĘGARNIA IURIS PRUDENTIA

Plac M. Curie-Skłodowskiej 5
(budynek Wydziału Prawa i Administracji UMCS)
20-031 Lublin
tel.: 081 537 54 75
www.naukowa.pl

KSIĘGARNIA KODEKS

Plac Dąbrowskiego 5
90-249 Łódź
tel.: 042 677 89 05
www.kodeks.net.pl

KSIĄŻNICA POLSKA CENTRUM KSIĄŻKI

Plac Jana Pawła II 2/3
10-959 Olsztyn
tel.: 089 5230 640 83
www.ksiaznica.pl

KSIĘGARNIA PRAWNICZO-EKONOMICZNA DOM KSIĄŻKI

ul. Święty Marcin 51/57
61-806 Poznań
tel.: 061 852 05 91
pz002@domksiazki.poznan.pl

KSIĘGARNIA IURIS PRUDENTIA

ul. Sobieskiego 2d/2
35-002 Rzeszów
tel.: 017 852 39 26
www.naukowa.pl

KSIĘGARNIA KODEKS

ul. Gagarina 152
86-100 Toruń
tel.: 056 8651 86 67
www.kodeks.net.pl

KSIĘGARNIA AKADEMICKA

Al. Papieża Jana Pawła II 31
70-453 Szczecin
tel.: 091 489 09 26
www.akademicka.osdw.pl

KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. Narutowicza 17a
(budynek WPIA Uniwersytetu Szczecińskiego)
70-240 Szczecin
tel.: 091 433 34 33
www.akademicka.osdw.pl

EKONOMICZNO-PRAWNICZA KSIĘGARNIA PROFIT

Pl. Defilad 1
Stacja Metra Centrum, pasaż handlowy 1/2002D
00-110 Warszawa
tel.: 022 654 55 17

GŁÓWNA KSIĘGARNIA NAUKOWA IM. B. PRUSA

ul. Krakowskie Przedmieście 7
00-068 Warszawa
tel.: 022 826 18 35
www.prus24.pl

KSIĘGARNIA EKONOMICZNA

ul. Grójecka 67/69
02-094 Warszawa
tel.: 022 822 90 41
www.ksiegarnia-ekonomiczna.com.pl

KSIĘGARNIA EUROPEJSKA

Filia Księgarni Ekonomicznej
ul. Grójecka 128
02-383 Warszawa
tel.: 022 846 04 10
www.ksiegarnia-europejska.pl

KSIĘGARNIA „KODEKS”

ul. Sądowa 1
50-046 Wrocław
tel.: 071 370 42 96
www.kodeks.net.pl